IRENA KOROLKO

ur. 1927; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, Witkowska, wyzwolenie Lublina w lipcu 1944 roku, fabryka cukrów i czekolady Veritas Lublin

Pierwsza praca

Znajomy moich rodziców i zarządca budynków mieszkalnych znalazł mi pracę w sklepie papierniczym mieszczącym się na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Kapucyńskiej. To była firma pana Olszewskiego, znanego handlowca lubelskiego. On prowadził piękny sklep z artykułami papierniczymi. Tam byłam za ekspedientkę, ponieważ trochę znałam niemiecki. Jakby nie było prawie 3 lata się go uczyłam. Byłam ekspedientką, ale nie byłam na pierwszym planie, bo tam był taki kierownik i taka starsza pani, wspaniała kobieta. Ona się nazywała pani Witkowska, była bardzo wykształcona. Ona bardzo się nami opiekowała i była naprawdę w porządku. Pracowałam tam do chwili wyzwolenia, to znaczy do 1944 roku jako ekspedientka. Pracowałam aż do momentu, kiedy pani Arciszowa powróciła do swojej starej szkoły. I tam w 1947 roku zdałam maturę. Wtedy zaczęłam pracować w fabryce. Niezbyt dobrze się powodziło rodzicom. Nas czworo było, ojciec sam pracował, mama się zajmowała domem. Wtedy ten pan, który załatwił mi pracę w sklepie papierniczym, znalazł mi inną pracę, żeby trochę ulżyć moim rodzicom. Byłam wtedy już dorastająca. Dostałam pracę dzięki niemu w fabryce cukrów i czekolady Veritas Lublin, która później przekształciła się w spółdzielnię Solidarność. Tam pracowałam z początku jako maszynistka, później zostałam kierowniczką działu planowania i statystyki.

Data i miejsce nagrania	2011-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Aleksandra Niedziałek
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"